

Nie jest dobrze. Firmy zawieszają działalność

data aktualizacji: 2020.11.24 autor: Justyna Napierała



Grzegorz Wodnicki z bialskiego magistratu przyznaje, że firmy coraz częściej decydują się na zawieszenie działalności gospodarczej. (Justyna Napierała)

Nie jest dobrze, coraz więcej firm decyduje się zawiesić swoją działalność gospodarczą. To wynik pandemii i ograniczonego rynku zbytu. Dużo mniej osób rozpoczyna pracę na własną rękę. W tym roku do Urzędu Gminy w Białej Rawskiej przyszło 210 przedsiębiorców by zarejestrować firmę, w zeszłym roku analogicznie o tej porze było 306 nowych firm.

W sumie na terenie miasta i gminy aktywnych jest 494 przedsiębiorców, 11 w formie spółek cywilnych, 4 osoby zaczynają działalność w tym momencie, 369 zostało wykreślonych, a 75 zawieszonych.

Działalność zawiesić można na czas od miesiąca wzwyż, kiedyś było to maksymalnie do sześciu miesięcy, dziś czas nie jest określony.

Sytuacja ta jest dużo wygodniejsza dla firm. W czasie zawieszenia działalności właściciel firmy nie płaci ZUS-u czy KRUS-u, nie zatrudnia też pracowników. W Białej Rawskiej dominuje handel

obwoźny, handel w sklepach.

- Wielu przedsiębiorców przed listopadowym świętem odwiesiło działalność na chwilę, by zarobić na zniczach czy kwiatkach, później znowu zawiesili - mówi Grzegorz Wodnicki z bialskiego magistratu.

W gminie jest 3400 gospodarstw, Biała jest miejscem idealnym do prowadzenia sadów. Większość mieszkańców prowadzi właśnie taką działalność, całe rodziny są ubezpieczone w KRUS-ie.

Ci, którzy jednak postanowili wytrwać na rynku w czasie pandemii mogą liczyć na pomoc w ramach Tarczy.

Powiatowy Urząd Pracy w Rawie Mazowieckiej od początku pandemii wydał na pomoc dla przedsiębiorców ponad 16 mln złotych. Z różnych form pomocy skorzystało blisko 3 tysiące podmiotów.

Jak mówi dyrektor PUP Bożena Woźniak przygotowany został projekt ustawy, który przewiduje przedłużenie form wsparcia, między innymi: pożyczek, dofinansowania do wynagrodzeń i innych do końca czerwca przyszłego roku, a nie do grudnia tego roku, jak to było wstępnie planowane. Dotyczy to jednak wszystkich tych, którzy dotąd nie skorzystali jeszcze z takiej formy.

W przygotowaniu też jest tarcza branżowa, która dotyczy już branż najbardziej dotkniętych przez pandemię, wśród nich: usługi fitness, gastronomia, usługi rozrywkowe, handel odzieżą.

Tarcza zakłada uzyskanie między innymi bezzwrotnej dotacji w wysokości 5 tysięcy złotych z Powiatowego Urzędu Pracy.

- Liczymy na to, że dodatkowe formy pomocy dostępne będą już w listopadzie - dodaje Bożena Woźniak.

W przepisach mowa jest też o pomocy ZUS-u, czyli zwolnieniu ze składek, czy wsparcie pomostowe.

Dyrektor placówki podkreśla jednak, że decydujące będą miesiące: grudzień, styczeń, luty. Wtedy okaże się faktycznie jak rynek zareagował na pandemię.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37490-nie-jest-dobrze-firmy-zawieszaja-dzialalnosc>